

Zjazd Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych

Od 8-10 maja Poznań będzie gospodarzem VII Zjazdu Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych. W Zjeździe weźmie udział 120 pisarzy. Przedmiotem zasadniczej dyskusji będzie zagadnienie odpowiedzialności narodu niemieckiego za minioną wojnę światową oglądana oczyma pisarzy polskich i niemieckich.

Przewiduje się, że pisarze wyjadą do zagłębia konińskiego, wielu uczestników Zjazdu wystąpi tam ze spotkaniami autorskimi. Spotkania autorskie mają odbyć się także w południowych i wschodnich powiatach naszego województwa. Zakonczenie Zjazdu nastąpi w Kaliszu, w czasie IV Kaliskich Spotkań Teatralnych.

Poznańskie środowisko literackie rozpoczęło już przygotowania do Zjazdu. Komitet Porozumiewawczy Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych wyłonił trzy sekcje, które zajmą się sprawami związanymi z przygotowaniem. Przewodniczącym sekcji programowej został Gerard Górnicki, organizacyjnej — Ryszard Danecki, a imprezowej — Leszek Prorok, (ob)

Pierwszy koncert „pianina świetlnego” w Poznaniu

W doświadczalnym ośrodku umuzykalnienia — Polskiego Związku Głuchych w Poznaniu odbył się pierwszy koncert eksperymentalnego „pianina świetlnego”, przeznaczanego do przekazywania muzyki w postaci kolorowego systemu świetlnego.

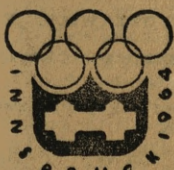
Jest to pionierska i udana próba zbliżenia głuchych do muzyki, umożliwienia im wyczuć rytmu, poznania nauki gry, tańca itd. W najbliższych wydaniach „Głosu” omówimy bliżej ten ciekawy eksperyment. (w)

Florencja — 26. 2. - 1. 3.

Światowa konferencja młodych

Przedyskutowaniu najbardziej żywotnych problemów młodego pokolenia, jakimi są: pokój, rozbrojenie oraz niezależność narodowa, poświęcona będzie Światowa Konferencja Młodzi i Studenci, która obradować będzie we Florencji w dniach od 26 lutego do 1 marca br.

Do Florencji uda się także delegacja polskich organizacji młodzieżowych. (PAP)



Austriacki najlepszy w zjeździe

Po serii niepowodzeń, w ostatniej konkurencji alpejskiej — biegu zjazdowym — reprezentantki Austrii odniosły wielki sukces. Trzy medale, wywalczone przez Christl Haas, Edith Zimmermann i Traudl Hecher, to rehabilitacja za dotychczasowe porażki z rewelacyjnymi siostrami Goitschel. W czwartek w obozie austriackim panowała więc ogromna radość.

44 zawodniczki stanęły na starcie biegu zjazdowego, który rozegrano na stokach Hoadl. Trasa tym razem nie należała do trudnych — miała 2450 m długości, przy różnicy wzniesień 625 m. Ustawiono na niej 26 bramek. Warunki śniegowe — dobre. Z numerem 2 wystartowała mistrzyni olimpijska ze Squaw Valley, Niemka Heidi Biebl. Uzyskała dobry wynik 1.56,66. Rezultat ten, w kilka minut potem, poprawiła Austriaczka, Hecher, osiągając 1.56,66. Zimmermann zepchnęła swą rodaczkę z pierwszego miejsca, osiągając 1.56,42. Wynik ten poprawiła Christl Haas, osiągając najlepszy rezultat dnia — 1.55,39 i złoty medal olimpijski. Rewelacyjna Goitschel pojechała słabiej niż w slalomach. Nie zdołała osiągnąć nawet wyniku poniżej 2 minut, niemniej jednak 10 miejsce, wywalczone w biegu zjazdowym, dało jej tytuł mistrzyni świata w trójkombinacji alpejskiej.

W końcowej grupie wystartowała Polka, Maria Szatkowska. Wypadła bardzo słabo, ustępując czolowym zawodniczkom co najmniej o dwie klasy. Polka zajęła jedno z ostatnich miejsc z czasem 2.11,75.

1. C. Haas (Austria) 1.55,39
2. E. Zimmermann (Austria) 1.56,42
3. T. Hecher (Austria) 1.56,66
4. H. Biebl (Niemcy) 1.57,87
5. Henneberger (Niemcy) 1.58,03
6. M. Bochatay (Francja) 1.59,11

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Czwartkowe pojedynki łyżwiarzy na 1.500 m nie przyniosły takich emocji, jak bieg na 5.000 m, rozegrany poprzedniego dnia. Mistrz Europy — Ants Antson — zwycięzca tej konkurencji, osiągnął rezultat 2.10,3, a więc o 1,7 sek. gorzej od rekordu olimpijskiego. Dużą niespodzianką było drugie miejsce Holendra, Verkera. Ten 21-letni zawodnik startując po raz pierwszy w wielkich międzynarodowych zawodach, zdobył srebrny medal.

1. A. Antson (ZSRR) 2.10,3
2. Verker (Holandia) 2.10,6
3. V. Haugen (Norwegia) 2.11,2
4. J. Launonen (Finlandia) 2.11,9
5. L. Zajew (ZSRR) 2.12,1
6. E. Matusiewicz (ZSRR) 2.12,2

Dokończenie na str. 2



Rok XX
Wyd. A/
Poznań
piątek, 7. II. 1964
Cena 50 gr
Nr 32 [6220]

Wywiad z wiceprzewodniczącym CRZZ J. Kuleszą

Sesje KSR świadczą o wzroście gospodarskiej odpowiedzialności załóg

W zakładach przemysłowych dobiegają końca konferencje samorządów robotniczych, które omawiają sytuację gospodarczą przedsiębiorstw oraz ustalają ich plany techniczno-ekonomiczne na r. 1964. Wiceprzewodniczący CRZZ Józef Kulesza udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu o przebiegu tych sesji oraz o głównych problemach, jakie stoją przed samorządami robotniczymi w roku bieżącym.

Wykonanie zadań gospodarczych określonych wskaźnikami NPG na ten rok — mówi J. Kulesza — wymaga mobilizacji sił i środków we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki, w każdej branży, w każdym zakładzie i w każdym produkcyjnym. Dlatego też właściwe przygotowanie, ustalenie i zabezpieczenie realizacji planów przedsiębiorstw we wszystkich wskaźnikach ekonomiczno-technicznych — ma decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju naszej ekonomiki. Od przebiegu sesji KSR zależy organizatorskie zapewnienie świadomego udziału całych załóg w aktywnym poszukiwaniu rezerw oraz w twórczym rozwijaniu inicjatyw na rzecz pełnego wykonania i przekroczenia zadań planowych.

Przy opracowywaniu planu na rok 1964 zwrócono uwagę, aby podstawą rozdziału planowych zadań i środków dla poszczególnych zakładów była aktualna analiza ich rezerw i wyników ekonomicznych.

W toku przygotowań w zakładach samorządy zwróciły szczególną uwagę na niedociągnięcia i tzw. „wąskie gardła”, jakie ujawniły się w roku ubiegłym. W tym celu wykorzystano wyniki społecznych kontroli gospodarki materialowej, społecznych przeglądów stanowisk pracy oraz analizy zatrudnienia i wydajności pracy, a zwłaszcza doświadczenia, zdobyte w toku realizacji lipcowych uchwał Rady Ministrów i CRZZ.

Wskaźniki planu były omawiane wstępnie przez rady robotnicze, z udziałem przedstawicieli organizacji technicznych i młodzieżowych, a następnie przekazywane do za-

stępnie przekazywane do zapiniowania komisjom problemowym.

W wielu zakładach prace wstępne podzielono na etapy. Najpierw zapoznano załogę z materiałami XIV Plenum Komitetu Centralnego PZPR, a następnie przedstawiono jej wskaźniki dyrektywne, które z kolei stały się przedmiotem prac komisji problemowych Rady Robotniczej.

Tego rodzaju poczynania pozwoliły stworzyć w większości zakładów wyrazisty obraz całokształtu działalności przedsiębiorstwa, jego niedociągnięć oraz możliwości i konieczności usprawnień.

— Na jakie sprawy samorząd robotniczy i związki zawodowe zwracają obecnie szczególną uwagę?

Główne starania skupiają się wokół zapewnienia wzrostu wydajności, oszczędnej gospodarki surowcami, materiałami, paliwem i energią, uaktualnienia norm zużycia materiałów, zapewnienia pełnej realizacji zakładowego planu postępu technicznego, usprawnienia organizacji pracy, pełnego wykorzystania czasu pracy i na tej podstawie prawidłowego ustalenia planów zatrudnienia.

Bardzo istotną sprawą okazało się racjonalne rozłożenie zadań produkcyjnych i ekonomicznych na poszczególne okresy, a równocześnie zadań całego zakładu — na oddziały produkcyjne.

W zakładach, wytwarzających na eksport, jedną z najbardziej zasadniczych spraw jest, obok dalszego wzrostu tej produkcji, podniesienie jakości wyrobów i rygorystyczne przestrzeganie terminowości wykonywania zamówień.

Dużo uwagi poświęcono problemom zaopatrzenia materiałowego i kooperacji, rytmicznej działalności przedsiębiorstw, zapewnienia frontu pracy. Wiele tu było słusznej krytyki administracji przedsiębiorstw i zjednoczeń. Zwrócono też uwagę na konieczność rozwinięcia społecznej kontroli, organizowania przeglądów społecznych w celu poprawy gospodarki materiałowej, surowcowej i energetycznej itp.

Problemem o dużym znaczeniu ekonomicznym, który wystąpił w wielu branżach stała się gospodarka remontowa i brak części zamiennych. Zakłady zmuszone są radzić sobie w wielu przypadkach we własnym zakresie, co pociąga za sobą znaczny wzrost kosztów. Dlatego też sprawy zwiększenia produkcji części zamiennych powinny być potraktowane przez odpowiednie resorty w sposób odpowiadający wadze tego problemu.

Sesje KSR zwracają baczną uwagę na konieczność wydatnego ograniczenia — poza niezbędną pracą w ruchu ciągłym — pracy w godzinach nadliczbowych. Wymaga to usprawnienia organizacji pracy, kooperacji wewnętrznej i międzyzakładowej. Jeszcze wyraźniej niż dotychczas występuje konieczność zapewnienia rytmiczności produkcji i zerwania ze szturmowocią przy końcu miesiąca, kwartału czy roku. Nierytmiczność produk-

Wymiana artykułów rynkowych z ZSRR

Minister handlu wewnętrznego — M. Lesz w czasie swego pobytu w ZSRR przeprowadził rozmowy o wymianie artykułów rynkowych między Polską i Związkiem Radzieckim.

Podpisany został protokół, który przewiduje wymianę artykułów rynkowych na sumę 42 mln. zł dew. z każdej strony. (PAP)

Nowy etap eksperymentów kosmicznych

Uczeni ZSRR mogą wysłać w Kosmos żywy organizm na dowolną wysokość

Z konferencji prasowej w Moskwie

Prezes Akademii Nauk ZSRR, M. Kiełdysz, otworzył w czwartek konferencję prasową, podczas której uczeni radzieccy omówili program i cel nowego eksperymentu naukowego w Kosmosie.

Fakt, że po dłuższej przerwie, wybitni specjaliści do spraw opanowania przestrzeni kosmicznej ponownie zaspokajają ciekawość przedstawicieli prasy, jest szeroko komentowany w moskiewskich kołach dziennikarskich. Utrzymuje się, że nauka i technika radziecka wkroczyły w nowy etap arcyciekawych eksperymentów kosmicznych, których świadkami będziemy w najbliższym czasie.

Na pytanie, na jaką wysokość mogliby uczeni radzieccy wysłać obecnie żywy organizm w statku kosmicznym, prof. Kiełdysz odpowiedział:

„W zasadzie możemy wysłać organizm żywy na dowolną wysokość. Eksperyment taki wymaga jednak stworzenia wysokiej stopnia bezpieczeństwa dla wysłanego organizmu. Człowiek, który poleci na taką wysokość, musi bez szkody powrócić na Ziemię. Uczeni radzieccy pracują właśnie nad tym, aby stworzyć człowiekowi bezpieczne warunki dalekich lotów kosmicznych.”

Ze szczególnym naciskiem komentuje się w kołach dziennikarskich przedłożone w Pa-

rzyżu nowe propozycje radzieckie, odnośnie rekordów kosmicznych dla statków z załogą wieloosobową. (PAP)

Komitety FJN przygotowują się do obchodów XX-lecia

Pierwszym etapem przygotowań organizacyjnych do obchodów XX-lecia, będą plenarne zebrania wojewódzkich komitetów FJN, które rozpoczyna się w bieżącym tygodniu i ustalą programy działania dla poszczególnych województw. Następnie odbędą się zebrania komitetów FJN w powiatach i większych osiedlach. (PAP)

Oświadczenie U Thanta

Nowe starcia na Cyprze

W czwartek doszło do nowych krwawych starć na Cyprze, w których zginęło dwóch Greków cypryjskich, a 5 zostało rannych.

W Londynie toczą się nadal gorączkowe konsultacje w celu ustalenia, czy prezydent Makarios zgodziłby się ewentualnie na to, by proponowane siły NATO zamiast podlegać kontroli Rady Bezpieczeństwa, jak tego domaga się rząd cypryjski, składały jej jedynie „sprawozdania” ze swej działalności.

Według informacji z kół zbliżonych do prezydenta Makariosa, rozważa on możliwość udania się osobiście na posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku.

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, który w związku z zaostreniem sytuacji na Cyprze odleciał z Tunisu do Nowego Jorku powiedział, że Rada Bezpieczeństwa może działać skutecznie tylko w tym wypadku, jeśli wielkie mocarstwa zgodzą się na jej akcje.

Światowa Rada Pokoju wezwała Radę Bezpieczeństwa, by podjęła kroki w myśl Karty NZ, które zagwarantują pełną niezawisłość i integralność terytorialną Cypru. Rada wzywa również wszystkich bojowników o pokój na świecie, by niezwłocznie poparli to żądanie. (PAP)

Światła Poznania

Poznań zalicza się już do miast, które wieczorem rozświetlają fajerwerkami neonowych świateł. Piękno śródmieścia podnoszą także nowe obiekty, które pobudowane przede wszystkim w punktach zniszczonych w 1945 roku działaniami wojennymi. Na zdjęciu: ulica 27 Grudnia w oświetleniu wieczornym u zbiegu z ul. Lampego. Po lewej — fragment Powozowego Domu Towarowego; po prawej — Dom Mody „Roxana”. (c)

Fot. — St. Laskowski

J. Szydłak na zebraniu partyjnym w Sądzie Wojewódzkim

Problemy ostatniego Plenum KW PZPR, które obradowało na temat dalszego wzrostu społecznego zaangażowania w ugruntowaniu socjalistycznej praworządności, ładu, bezpieczeństwa i porządku publicznego w Wielkopolsce, przenoszone są obecnie na zebrania podstawowych organizacji partyjnych, w szczególności w takich instytucjach, jak: sądy, prokuratura, milicja i Delegatura Najwyższej Izby Kontroli. Wczoraj odbyło się zebranie POP przy Sądzie Wojewódzkim, do której należą 45 członków PZPR. W zebraniu wziął udział I sekretarz KW PZPR, Jan Szydłak, kierownik Wydziału Administracyjnego KW, Rajmund Goździerski oraz zastępca kierownika Wydz. Adm. KW Olgierd Samoliński.

Po informacji sekretarza POP, sędziego SW, Edmunda Szymanka, o problematyce Plenum KW oraz wypływających stąd zadaniach dla wymiaru sprawiedliwości, wywiązała się dyskusja, w której zabrali głos sędziowie: Świąt, Gramziński, Adaszewski, Lesiński, Kozłowski, Szymanek, Piotrowski oraz asesory: Malkowski i Borkowski.

Dłuższe przemówienie wygłosił I sekretarz KW — Jan Szydłak, który stwierdził m. in., że Plenum KW odbyło się po XIII i XIV Plenum KC, a omawiana na nim problematyka praworządności wiąże się ściśle z problematyką tych plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego. Jest to też

problematyka żywo obchodząca całe społeczeństwo. Jan Szydłak poświęcił wiele uwagi sprawom, związanym z właściwą atmosferą pracy organów wymiaru sprawiedliwości, atmosferą, którą winna cechować śmiałość i konstruktywna krytyka i samokrytyka. Mówił także o potrzebie poszukiwania odpowiednich form społecznego zaangażowania w procesie ugruntowania socjalistycznej praworządności.

Ponieważ w dyskusji poruszano zagadnienia krytyki prasowej, I Sekretarz KW stwierdził, że krytyka taka jest bardzo pożądana, pod warunkiem jednak, iż jest to krytyka słuszna, a zarzuty sprawdzone. W dalszym ciągu swego wystąpienia mówca poruszył sprawy materialno-bytowe kadry aplikantów i asesorów sądowych, stwierdzając konieczność zapewnienia im właściwej opieki i konsekwentnego rozwiązywania tych spraw, a na koniec udzielił odpowiedzi i wyjaśnień na wiele innych pytań. (ms)

Rybacki kubański aresztowani na Florydzie

Władze stanowe Florydy osadziły 5 bm. w areszcie 36 rybaków kubańskich z zagarniętych przez władze federalne USA 4 kutrów rybackich Kuby.

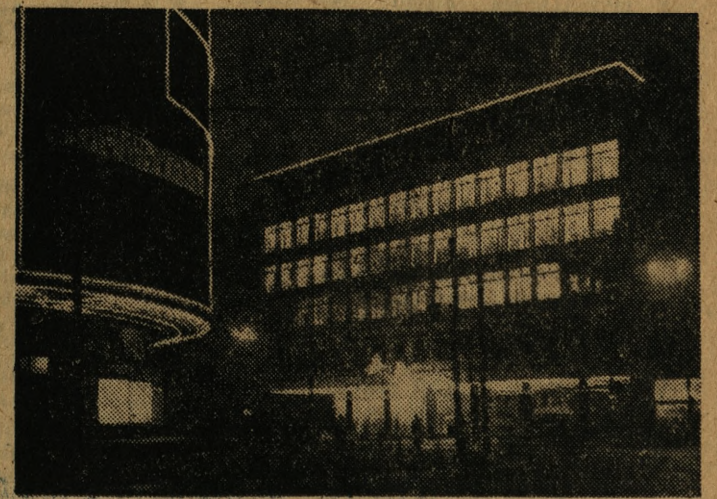
Rybaków kubańskich oskarżano o to, że rzekomo naruszyli ustawę stanową, łowiąc ryby na wodach terytorialnych u wybrzeży Florydy.

Piątkowa „Prawda” w artykule pt. „Piracki akt” pisze w związku z tym m. in.:

Prowokacyjny piracki wybrzyk sił marynarki wojennej USA, które depczą uznawane przez cały świat prawo swobodnego połowu ryb na wodach międzynarodowych, nie może nie wywołać oburzenia. Poczynania takie znajdują się w jaskrawej sprzeczności z prawem międzynarodowym, z zasadami Karty NZ. Tym bardziej więc należy się dziwić, iż rząd USA wziął w opiekę piratów.

POGODA

Zachmurzenie o charakterze zmiennym, miejscami przelotne opady śniegu. Temperatura minimalna od minus 6 do 10 st., maksymalna od ok. zera do minus 5



Punkty styczne propozycji rozbrojeniowych winny ułatwić porozumienie

Polska, Związek Radziecki i Czechosłowacja oświadczyły w czwartek w Genewie, że utworzenie wielostronnych sił jądrowych NATO, planowanych przez USA, a popieranych skwapliwie przez NRF, byłoby niebezpieczne dla pokoju i wyraźnie sprzeczne z zasadą nierozpowszechniania broni jądrowej. Stany Zjednoczone oznajmiły na to głośno, że zarzut ten jest niesłuszny, ale nie podały żadnych argumentów w odpowiedzi na pytanie wysunięte przez szefa delegacji polskiej w Komitecie Rozbrojeniowym 18 państw, wiceministra M. Naszkowskiego, czy „współdecydowanie o użyciu siły jądrowej nie jest równoznaczne z współudziałem w kontroli” takiej siły, i czy MLF (wielostronne siły nuklearne) nie doprowadziłyby do powiększenia grona państw, mających dostęp do najgroźniejszej ze wszystkich broni.

Sprawa nierozpowszechniania broni jądrowej była głównym tematem na czwartkowym, 164 posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego, które toczyło się pod przewodnictwem szefa delegacji polskiej — Mariana Naszkowskiego. Przewodniczącymi delegacji USA, ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Włoch i W. Brytanii.

Delegat USA — W. Foster, wyjaśniał szczegóły propozycji prezydenta Johnsona w

sprawie nierozpowszechniania broni jądrowej. Przedstawiciel USA oświadczył, że Stany Zjednoczone chciałyby podpisać z ZSRR deklarację o nieudostępnianiu broni jądrowej innym państwom. Stany Zjednoczone gotowe są ponadto zawrzeć porozumienie o kontroli przekazywania materiałów rozszczepialnych na użytek pokojowy. Równocześnie jednak Foster oświadczył, że zdaniem USA wielostronne siły jądrowe NATO nie będą sprzeczne z zasadą nierozpowszechniania broni jądrowej.

Przedstawiciel ZSRR — S. Carapkin zwrócił uwagę na ostatnią deklarację rządu NRD. Deklaracja ta stwierdza, że sprawa najważniejsza dla narodu niemieckiego jest zapobieżenie wojnie jądrowej, że nie można dopuścić do wzrostu zapasów broni nuklearnej w Europie środkowej, i w związku z tym przypomina niedawną propozycję rządu NRD w sprawie wyrzeczenia się dostępu do broni jądrowej przez oba państwa niemieckie.

Przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister Naszkowski stwierdził, że mimo istotnych rozbieżności w propozycjach przedstawionych przez ZSRR i USA zawierają one punkty styczne i to powinno stanowić element ułatwiający porozumienie.

Fot. — CAF

Delegat Czechosłowacji, wiceminister spraw zagranicznych Simowicz, deklarując poparcie dla propozycji zawartych w 9-punktowym memorandum radzieckim z 28 stycznia, zaznaczył m. in., że Zgromadzenie Narodowe CSRS postanowiło w ub. tygodniu zmniejszyć wydatki na obronę o 3,4 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Po przemówieniu przedstawiciela CSRS delegat USA, ponownie poprosił o głos i wyraził ubolewanie z powodu, jak to określił, „ataków ZSRR na NRF i siły wielostronne”. W podobnym duchu wypowiedzieli się następnie delegaci Włoch i W. Brytanii.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się we wtorek, 11 lutego. (PAP)

Wyniki kontroli polityki mieszkaniowej

Mieszkania muszą być przydzielane zgodnie z przepisami

W końcu ub. roku Urząd Rady Ministrów, NIK i Ministerstwo Gospodarki Komunalnej — przeprowadziły w kilkudziesięciu miastach kontrolę przydziałów mieszkań w latach 1962—63. Wyniki tej kontroli były omawiane w czwartek na ogólnopolskiej naradzie przedstawicieli organów lokalowych wojewódzkich i miejskich rad narodowych.

Od 1961 r. do chwili obecnej wpłynęło przeszło 500 tys. wniosków o przydział mieszkań „kwaterunkowych”. Dotychczas zakwalifikowano do przydziału w bieżącym pięcioletniu ponad 250 tys. rodzin, z których poważną część otrzymała już mieszkania. Np. w 1962 r. wprowadziło się do nowych lokali 65,5 tys. rodzin. Danych za cały rok 1963 jeszcze nie ma, szacuje się jednak, że mieszkania otrzymało w nim więcej rodzin, niż w 1962 r.

Przydziały lokali z budownictwa rad narodowych dokonywane były w ub. roku bardziej prawidłowo, niż poprzednio. Niemniej kontrole ujawniły sporo jeszcze uchybień.

W szeregu miast plany rozdziału mieszkań były ustalane nie realnie. Np. w Radomiu tamtejsza Rada Narodowa dysponowała w 1963 r. 380 nowymi mieszkaniami, a ogłoszona lista przydziałów na ten rok obejmowała 538 rodzin. W Lesznie wydubowano 24 mieszkania, a do przydziału zakwalifikowano 103 rodziny.

Sporządzanie list przydziałów i sposoby ich publikowania także pozostawiały w szeregu przypadków wiele do życzenia. Np. w Puławach i Częstochowie podano do publicznej wiadomości 8 kolejnych list — znacznie różniących się od siebie. Nie przestrzegano również zasady, że tylko osoby znajdujące się na liście, mogą otrzymać mieszkanie. W Gdańsku wykaz na 1963 r. obejmował 726 rodzin, tymczasem prawie 300 przydziałów otrzymały osoby nie umieszczone na nim. W Kołobrz-

Delegacja ZSRR u prezydenta Meksyku

Prezydent Meksyku Adolfo Lopez Mateos przyjął przebywającą w tym kraju z wizytą delegację Rady Najwyższej ZSRR pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR J. I. Palekisa. (PAP)

Wzrost wymiany handlowej z ChRL...

5 bm. podpisane zostało w Pekinie porozumienie o obrocie towarowym i płatnościach na 1964 rok. Porozumienie przewidywało wzrost obrotów towarowych w 1964 roku w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Eksport Polski do ChRL obejmować będzie m. in. samochody, obrabiarki i inne maszyny, wyroby włókiennicze, towary tekstylne i chemiczne oraz nasiona buraka cukrowego. Polska będzie importować z ChRL rudy i metale kolorowe, minerały, produkty pochodzenia zwierzęcego, towary tekstylne, żywnościowe, wyroby przemysłu lekkiego, metalowego itp.

...i Ghana

W dniu 5 bm. podpisano w Akrze protokół o wymianie handlowej na rok 1964 między Polską a Ghaną. Protokół przewidywał dalszy wzrost wymiany handlowej między obu krajami. Polska importować będzie z Ghany głównie ziarno kakaowe i drewno tropikalne. Eksportować natomiast będziemy materiały budowlane, cement, maszyny i urządzenia, artykuły gospodarskie domowego, tekstylia i inne. (PAP)

Austriacki najlepsze w zjeździe

Dokończenie ze str. 1

HOKEJ

W czwartkowym meczu hokejowym grupy „B” Jugosławia pokonała Węgry 4:2 (2:2, 1:0, 1:0), a Austria wygrała z Włochami 3:3 (1:1, 1:1, 3:1).

PIERWSZA PORAZKA

Trzeci, czwartkowy mecz hokejowy grupy „B” między zespołami Polski i Japonii zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Japończyków — 4:3 (0:0, 1:1, 3:2).

Tak więc nasza narodowa drużyna, „wyspecjalizowała się” już w sprawianiu nam przykrych niespodzianek. Nie można powiedzieć, że Polacy nie walczyli, że grali mało ambitnie. Starali się jak najlepiej. Cóż jednak z tego, kiedy z myśleniem przy grze jest nie najlepiej. Dali oni sobie narzucić żywiołowy styl gry przeciwnika, i to zdecydowało o wyniku. W dodatku w końcowych minutach spotkania, kiedy polska drużyna prowadziła już 3:1, obrońcy katowickiego Górnika — Sitko i Skórski, robili tak kardynalne błędy, że Japończykom nie pozostało nic innego, jak strzelać bramki.

Polskiej drużyny nie można niczym wytłumaczyć. Przegrała z przeciwnikiem, którego powinna pokonać co najmniej różnicą 5 bramek. Zespół tłumaczy się tym, że miał pecha, bowiem aż cztery strzały w ciągu całego meczu trafiły w słupek. To jest prawda, cztery trafiły w słupek, ale cztery inne powinny znaleźć się w siatce zespołu japońskiego.

Po pięciu kolejkach spotkań w grupie „B”, zespół polski utrzymuje się na czole tabeli, ale Austria i Jugosławia mają po 7 pkt., tj. tylko o jeden punkt mniej. Tyle samo punktów (7) mają także Japończycy. Trudno jest mieć nadzieję, aby Polska zajęła jednak pierwsze miejsce w grupie. Nasz zespół gra tak chimericznie, że ryzykiem byłoby wierzyć w niego.

W ostatnim spotkaniu hokejowym Norwegia wygrała z Rumunią — 4:2 (1:0, 1:2, 2:0).

TABELKA GRUPY „B”

	8:2	26:9	pkt
1. POLSKA	8:2	26:9	— 34,82
2. Austria	7:3	21:15	— 40,11
3. Japonia	7:3	23:21	— 43,13
4. Jugosławia	7:3	22:20	— 56,76
5. Norwegia	6:4	24:13	— 70,40
6. Rumunia	3:7	17:23	— 32,50
7. Włochy	2:3	14:30	—
8. Węgry	0:10	9:25	—

BOBSLEJE

Na torze bobslejowym w Igls rozegrano 3 ślizg w konkurencji czwórek. Tym razem najszybszą okazała się włoska czwórka Zardini — Bonagura — Mocellini — Dalla Torre, która uzyskała najlepszy czas dnia 1:03,59. Tylko o 5 setnych sek. gorsi byli Kanadyjczycy V. Emery — Kirby — Anakin — J. Emery. Czwórka kanadyjska po trzech ślizgach ma już 0,9 sek. przewagi nad swymi konkurentami i jest stuprocentowym niemal kandydatem do złotego medalu.

WYNIKI PO 3 ŚLIZGACH

1. Kanada I	3:10,45
2. Austria I	3:11,35
3. Włochy II	3:11,52

Protest dziennikarzy polskich

Polscy dziennikarze sportowi, akredytowani przy IX Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku, zaprezentowali w czwartek, 6 bm. przeciwko wykorzystywaniu oficjalnej placówki olimpijskiej, Biura Prasowego — do kolportażu przez odwetowców zachodniemieckich rewizjonistycznych map. Oto komitet organizacyjny przekazuje akredytowanym dziennikarzom różnego rodzaju drobne upominki o różnych firm. Mają one charakter typowo reklamowy. Jedną z firm zachodniemieckich podarowała nowo wydany atlas samochodowy, zawierający mapy wszystkich krajów Europy. W tym atlasie granice Polski oznaczone zostały według stanu z 1939 r. i określały nasze „ziemie zachodnie”, jako znajdujące się „pod tymczasowym zarządem polskim”. — Podobnie było napisane przy terenach dawnych Prus Wschodnich, znajdujących się obecnie w granicach ZSRR. Do protestu Polaków przyłączyli się dziennikarze ZSRR i Czechosłowacji, i wszyscy oni nie przyjęli, oczywiście, „podarunków”. (PAP)

4. Włochy I	3:11,60
5. Niemcy I	3:11,86
6. USA I	3:12,46

JAZDA FIGUROWA

Niespodzianką zakończyła się wczoraj konkurencja w jeździe figurowej mężczyzn. Złoty medal zdobył Niemiec, Manfred Schneldorfer, srebrny — faworyt — Francuz Alain Calmat, a brązowy — Amerykanin Scott Allen.

PODZIAŁ MEDALI

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	9	8	5
Austria	3	4	3
Francja	3	4	2
Niemcy	3	3	3
Finlandia	3	2	2
Norwegia	2	5	3
USA	1	1	2
Szwecja	1	1	1
Holandia	1	1	—
W. Brytania	1	—	—
Włochy	—	1	2
KRL-D	—	1	—
Kanada	—	—	2

NIEOFICJALNA PUNKTACJA

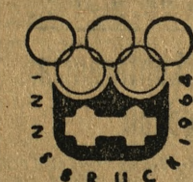
Po 9 dniu Igrzysk i zakończonych 27 konkurencjach, nieoficjalna punktacja drużynowa przedstawia się następująco:

1. ZSRR — 140,5, 2. Niemcy — 68, 3. Austria — 67, 4. Norwegia — 66, 5. Finlandia — 53, 6. Francja — 49,5, 7. Szwecja — 34, 8. USA — 32,5, 9. Włochy — 14,5, 10. Holandia — 12, 11. Kanada — 11, 12. POLSKA — 8,5, 13. KRL-D — 7,5, 14—16. CSRS, Szwajcaria i W. Brytania — po 7, 17. Japonia — 5, 18. Rumunia — 2.

MISTRZOSTWA ŚWIATA NA... OLIMPIADZIE

Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku są traktowane także jako mistrzostwa świata w narciarstwie. Międzynarodowa Federacja Narciarska przyznaje medale mistrzów świata w trójkombinacji alpejskiej. Konkurencja ta nie jest liczona w punktacji olimpijskiej. Mistrzostwa świata została 15-letnia Francuzka, Marielle Goitschel, wyprzedzając Austriacką Haas i Zimmermann. A oto wyniki trójkombinacji:

	pkt
1. M. Goitschel (Francja)	— 34,82
2. C. Haas (Austria)	— 40,11
3. E. Zimmermann (Austria)	— 43,13
4. J. Saubert (USA)	— 56,76
5. B. Henneberger (Niemcy)	— 70,40
6. P. Riva (Włochy)	— 82,50



Program piątek 7. II

Godz. 8 — jazda szybka na lodzie mężczyzn 10 000 m.

Godz. 9.30 — sztafety narciarskie 3x5 km kobiet.

Godz. 9.30 — bobsleje czwórki — ostatnie ślizgi.

Godz. 10 — slalom specjalny mężczyzn — eliminacja.

Turniej hokejowy tylko w grupie A spotkają się: Szwecja — ZSRR, Kanada — CSRS, Szwajcaria — Niemcy, USA — Finlandia.

TRANSMISJE TELEWIZYJNE

Godz. 9.25 — sztafeta kobiet 3x5 km.

Godz. 18 — mecz hokejowy Szwecja — ZSRR.

Godz. 19.45 — filmowy przegląd dnia.

Godz. 21 — mecz hokejowy Kanada — CSRS.

Polskie Radio przeprowadzi transmisję bezpośrednią w programie I od godz. 9.25 z biegu sztafetowego kobiet oraz z meczu hokejowego Szwecja — ZSRR od godz. 18.25.

Trzy imprezy Olimpij

Pięściarze Olimpij rozegrają w niedzielę o godz. 11 w sali przy ul. Marceleskiej spotkanie o awans do II ligi z grudniadzkim zespołem Stali.

Koszykarki mają dwa mecze o mistrzostwo I ligi. W sobotę z wrocławską Slegą o godz. 18 oraz w niedzielę o tej samej porze ze Spójnią Gdańsk. Oba mecze odbędą się w sali przy ul. Matejki. (x)

Rezolucja Włoskiej Partii Komunistycznej

Na odbywającym się w Rzymie Plenum KC Włoskiej Partii Komunistycznej uchwalono rezolucję, żądającą rezygnacji Włoch z udziału w interwencji zbrojnej NATO na Cyprze.

Pomnik Obrońców Westerplatte

Ogłoszony w ubiegłym roku konkurs na pomnik Obrońców Westerplatte rozstrzygnięty został ostatecznie na plenarnym posiedzeniu Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Pierwszą nagrodę uzyskała praca doc. Adama Haupta i Franciszka Duszenki (na zdjęciu). Praca została skierowana do realizacji.

Fot. — CAF



Blokada Kuby zawiodła

Kanada sprzedaje Kuby pełny asortyment towarów, z wyjątkiem strategicznych. W 1963 roku obroty handlowe wyniosły około 4 mln. dolarów.

Rzymski korespondent komunikuje, że wymiana handlowa między Włochami i Kubą wzrasta z każdym miesiącem. W ciągu pierwszych 9 miesięcy 1963 roku obroty handlowe między Włochami i Kubą osiągnęły 36 mln. dolarów.

Korespondent z Belgii pisze, że rząd belgijski oficjalnie ogłosił, że jest przeciwnikiem ekonomicznej blokady Kuby i utrzymuje z tym krajem normalne stosunki handlowe.

W Ameryce Łacińskiej, pomimo ogromnego nacisku Stanów Zjednoczonych, Argentyna, Brazylia, Chile, Peru i Urugwaj przeprowadzają z Kubą korzystne

transakcje handlowe, o czym zresztą niedługo pisał Fidel Castro.

Korespondent z Tunezji donosi: Sprawy ideologiczne podporządkowane są w północnej Afryce potrzebie handlu z Kubą. 27 mln. mieszkańców Maroka, Algierii i Tunezji chcą cukru kubańskiego i pokrywają około połowy jego wartości eksportem zboża, sardynek, rur cementowych i fosfatu. Kraje te ze względu politycznych nie chcą być ekonomicznie zależne od Francji.

Wbrew oczekiwaniom USA, bojkot Kuby odbił się niekorzystnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie tysiące robotników straciło pracę we flocie handlowej, kursującej do Kuby, i w przemyśle tytoniowym, który dawniej otrzymywał surowce z Kuby.

H.B.

JESZCZE TYLKO DWA DNI

MOŻESZ SKŁADAĆ KUPONY NA LOSOWANIE 350 NAGRÓD W „KOZIOLKACH”.

K622

Wywiad z wiceprzewodniczącym CRZZ J. Kuleszą U progu reformy szkolnej

Dokończenie ze str. 1

sekwencyjnie posunąć w dziedzinie wykonania zadań określonych uchwałą lipcową rządu i CRZZ zdarza się nawet, że plan zatrudnienia jest obecnie niższy od wykonania r. ub.

W zdecydowanej większości tych zakładów, dyrekcje i rady zakładowe przy rozpatrywaniu problemów zatrudnienia, uwzględniały zarówno wytyczne planu jak i sprawy ludzkie: wiek pracownika, jego stosunek do pracy, i — co szczególnie ważne — inne źródła dochodu, jego sytuację rodzinną, możliwości przekwalifikowania itp.

Są jednak i takie zakłady — wprawdzie nieliczne, ale jako związkowcy musimy zwrócić na nie uwagę — gdzie dyrekcje podeszły do tych problemów w sposób uproszczony, rozwiązując je z jednej strony niedostępnymi wnioskami, z drugiej zaś niedostępnymi wnioskami. Nie wszędzie też w omawianych zakładach rady zakładowe, które mają w tej dziedzinie określone uprawnienia, działały w oparciu o gruntowne rozeznanie sytuacji materialnej i rodzinnej poszczególnych pracowników.

Zarządy okręgowe ZZ jako zwierzchnie instancje rad zakładowych powinny wnikiwie zająć się tymi sprawami i ukierunkować należycie działalność rad zakładowych w poczuciu odpowiedzialności za plan i sprawy ludzkie.

Nie jest też rzeczą przypadkową, że w niektórych zakładach — jak wynika z bliższych analiz — niewiele zrobiono w zakresie wykonania wytycznych, wydanych przez rząd na wniosek CRZZ pod koniec roku ub., w sprawie zapewnienia warunków realizacji zadań obecnego planu. Kontrola wykazała także, że zjednoczenia, w skład których wchodzi wspomniane wyżej zakłady, nie przywiązywały należytej wagi do opracowania i udzielenia przedsiębiorstwu pomocy w okresie wstępnego przygotowania do ustalenia i zabezpieczenia realizacji planu. Często też w zakładach tych nie brano pod uwagę, że zmniejszenie stanu zatrudnienia należy przeprowadzać uwzględniając przede wszystkim tak zwany ubytek naturalny na przestrzeni roku i zahamowanie przyjeź.

Jednym z wyrazów niewłaściwego podejścia do spraw zatrudnienia były zdarzające się przypadki zwalniania uczniów. Jakkolwiek nie jest to zjawisko masowe, jednakże zwracamy na nie baczną uwagę, chodzi bowiem o młodzież, o nasze nowe kadry. Ponadto — również z punktu widzenia prostego rachunku ekonomicznego — nie można pozwolić na marnotrawienie środków społecznych, zaangażowanych już w przygotowanie zawodowe.

Liczba uczniów przygotowujących się do zawodu w zakładach pracy w ostatnich latach szybko wzrosła. W latach 1960—1963 liczba młodzieży uczącej się w szkołach zawodowych wszystkich typów wzrosła o 619 tys., to jest o 80 procent. O ile w roku 1962 liczba młodocianych zatrudnionych w celu nauki zawodu w zakładach pracy wynosiła 175,3 tys., to w roku 1963 wzrosła ona do 222 tys. Odpowiednio też wzrosły fundusze, przeznaczone na ten cel. Plan na rok 1964 przewiduje dalszy wzrost liczby uczniów w zakładach o 17 procent.

Jednakże poważne środki nie wszędzie zostały prawidłowo ustalone i rozdzielone. Jednym z powodów przyznano limity zawyżone, natomiast innym zbyt niskie. W tych ostatnich, gdzie dyrekcje samodzielnie podjęły decyzje o zwolnieniu, zwolnieni uczniowie powinni być z powrotem przyjęci. Ostatnio wydane zostały w tej sprawie, na wniosek CRZZ, odpowiednie wytyczne rządu.

Należy tu jednocześnie zwrócić uwagę, iż w niektórych zakładach fundusz na opłacanie uczniów jest niewłaściwie wykorzystywany — przeznaczają go na cele, nie mające nic wspólnego z zatrudnieniem uczniów. Wymaga to uporządkowania i sprawa ta jest już przedmiotem szczegółowych badań. Usprawnienia wymaga też w przyszłości rozdział limitów zatrudnienia uczniów.

Wszystkie te problemy są szczegółowo analizowane i rozwiązywane przez instancje związkowe, w celu przygotowania właściwych ocen i wniosków. Należy przy tym uwzględnić, iż w znacznej większości branż i rejonów trudności w zatrudnieniu nie występują, w szeregu zaś występuje brak rąk do pracy.

W toku realizacji polityki zatrudnienia w br. trzeba między innymi uwzględnić fakt, że absolwenci szkół wchodzą będa do produkcji w drugim półroczu, a miejsca pracy dla nich powinny być odpowiednio w ramach planów zarezerwowane.

W trakcie debaty sejmowej nad planem zwracano uwagę na konieczność znacznego wzmoczenia aktywności rad narodowych, związków zawodowych i innych organizacji w poszerzeniu frontu pracy, między innymi przez rozwój różnego rodzaju usług dla ludności. Rozwój usług to jednocześnie wcale nie bagatelne możliwości wzrostu zatrudnienia dla ludzi, którzy nie mają dotychczas określonych kwalifikacji, zwłaszcza dla kobiet. Tymczasem tych inicjatyw i przedsięwzięć jest stanowczo zbyt mało. Rady narodowe, wykorzystując fundusz interwencyjny, powinny uwzględnić między innymi szkolenie w zakresie usług zgodnie z kierunkami ich dalszego rozwoju.

Cały zespół środków w przedsiębiorstwach, zmierzających do poprawy wydajności pracy, uzyskania lepszych efektów ekonomicznych — musi być realizowany jednocześnie z poprawą warunków pracy, bezpieczeństwa, higieny pracy i zdrowotności załóg, a umacnianie dyscypliny społecznej powinno iść w parze z dalszym ugruntowaniem praworządności w stosunkach pracy.

— Jakże przedsięwzięcia przewiduje się dla zapewnienia wykonania uchwały KSR?

Wraz z uchwaleniem planu, konferencje samorządu robotniczego przyjmują program konkretnych przedsięwzięć technicznych - organizacyjnych, mających na celu zabezpieczenie wykonania ustalonych zadań. KSR określały więc jednocześnie metody pracy, terminy rozwiązania poszczególnych spraw oraz osoby odpowiedzialne za realizację tych przedsięwzięć.

W tym celu ustalony jest m. in. tryb i terminy przedkładania samorządowi robotniczemu przez kierownictwa przedsiębiorstw kwartalnych analiz i ocen. Chodzi o zabezpieczenie kontroli wykonania planowych zadań we wszystkich wskaźnikach.

W ostatnim okresie wzrasta rola zjednoczeń jako kierownika i koordynatora pracy podległych zakładów. Przedstawiciele kierownictwa zjednoczeń, uczestniczący w obradach wielu KSR, wykazali w przeważającej ilości przypadków, że potrafili nawiązać rzeczowy dialog z aktywnym samorządem robotniczym oraz wskazać rezerwy i sposoby ich wykorzystania.

W niektórych przypadkach, przy zasadniczym przyjęciu planu, poszczególnie jego problemy pozostawiono jeszcze do wyjaśnienia i uzgodnienia w najbliższym czasie. Często wysuwano pod adresem zjednoczeń bardzo istotne wnioski, dotyczące udoskonalenia koordynacji branżowej.

Ale były też przypadki, kiedy przedstawiciele zjednoczeń ograniczali się do lakonicznych stwierdzeń, że przydzielają takie środki, jakie posiadają. To oczywiście nie przekonywało ale doprowadzało nawet do zahamowania pracy samorządu nad ustaleniem planu przedsięwzięcia. Sytuacja ta nasuwa m. in. wniosek, że współdziałanie związków zawodowych ze zjednoczeniami powinno być pełniejsze niż dotychczas, w celu zapewnienia właściwego, rzeczowego ustosunkowania się zjednoczeń do problemów ekonomicznych, wysuwanych w sposób dojrzały przez samorząd robotniczy.

Związki zawodowe bacznie śledzą przebieg wszystkich KSR oraz sukcesywnie opracowują wnioski, zeznane na sesjach. Podczas obrad samorządu wzywają się również sporo problemów dotyczących np. usprawnienia transportu, kooperacji itp., które wyma-

gają rozwiązania na wyższych szczeblach administracyjnych.

Przebieg obecnych sesji KSR w porównaniu z posiedzeniami w latach poprzednich świadczy o znacznym wzroście świadomości aktywnej samorządu, o lepszej znajomości ekonomiki i potrzeb gospodarki narodowej, o większej śmiałości spojrzenia na trudne sprawy ekonomiczne.

KSR wnoszą wiele własnych, nieraz bardzo cennych pomysłów, nierzadko poprawiają i uzupełniają przedstawione im założenia, bardziej prawidłowo dostosowują je do sytuacji swoich zakładów.

Sesje wykazały, że samorząd z dużym poczuciem odpowiedzialności współdecyduje o dalszym rozwoju przedsiębiorstw. W wielu zakładach wyeliminowano już występujące dawniej tendencje partykularne. Powstają inicjatywy mające na celu jak najpełniejsze zabezpieczenie zadań planowych, podniesienie wydajności i gospodarności zgodnie z kierunkami wytycznymi przez XIV Plenum KC PZPR.

Jedną z nich dotyczy usprawnienia kooperacji międzyzakładowej. KSR Jeleniogórskich Zakładów Włókien Sztucznych obradowała w tym celu wspólnie z przedstawicielami samorządu robotniczego zakładów kooperujących. Podejmuje się inicjatywy przeciwdziałania „jałowemu” biegom maszyn i marnotrawieniu energii elektrycznej.

W toku przygotowywania konferencji wzrosła znacznie rola rad robotniczych. Rady te przygotowują często koreferaty, wnikiwie oceniające stan rezerw, sprawy postępu technicznego - organizacyjnego. Nastąpił też — i to trzeba również podkreślić — wzrost aktywności zakładowych kół NOT.

Przed radami robotniczymi staje obecnie bardzo istotne zadanie — systematycznej kontroli przebiegu wykonania zadań planowych, przeciwdziałania niepożądanym zjawiskom, a zwłaszcza nieprawidłowościom w kształtowaniu się wskaźników techniczno-ekonomicznych oraz racjonalnego wykorzystania środków, zabezpieczających wykonanie planu. Na niektórych sesjach nie omówiono wniosków tych spraw. W tych zakładach trzeba by przemyśleć i ustalić właściwe kierunki działania. Dotyczy to także problemów poprawy warunków pracy i opieki nad zdrowiem załóg.

W toku konferencji ujawniły się już pozytywne wyniki ekonomicznego szkolenia aktywów samorządu robotniczego, przeprowadzonego w roku ubiegłym. W oparciu o te wyniki trzeba będzie to szkolenie rozwijać szerzej, z pełnym uwzględnieniem spraw praktycznych, nad rozwiązaniem których samorząd powinien pracować coraz lepiej.

To szkolenie, a więc wyższy poziom znajomości ekonomiki, potrzeb gospodarki i umiejętności sięgania po rezerwy, a przede wszystkim praktyczne wcielanie w życie słusznych inicjatyw i wniosków zgłaszanych w toku sesji — wszystko to będzie miało istotne znaczenie dla pomysłowego wykonania planu roku bieżącego. (PAP)

Miedzy nami — rodzicami

Nie garb się, synku!

W przykładzie, który dalej rozwinie, ciękawym synem ma 6 lat. A mamusia jest jedynym z 52 proc. „rodziciel”, którzy oświadczyli, że jeśli potomek spyta ich „skąd się biorą dzieci?” — odpowiedzą wymijająco.

Jacy to rodzice? Gdzie wyrażali takie opinie?

Są to matki i ojcowie dzieci od 6 do 17 lat z różnych środowisk społecznych, o rozmaitym wykształceniu i zawodach. Razem tworzyli grupę osób, ankietowanych przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej na temat poglądów na wychowanie seksualne dzieci i młodzieży.

Jest rzeczą pewną, że prawidłowe wychowanie seksualne wiąże się z właściwymi metodami wychowywania dzieci w ogóle i z poziomem kul-

W najbliższym czasie Poznani będzie obchodził święto otwarcia setnej szkoły podstawowej. 100 szkół tylko w dziedzinie szkolnictwa podstawowego — to imponująca liczba. Nie chcemy nużyć czytelnika liczbami. Skoncentrujemy się na najważniejszych w naszym mieście problemach oświaty.

Na plan pierwszy wybija się oczywiście reforma szkolnictwa podstawowego.

Bieżący rok szkolny — 1963/64 — jest trzecim z kolei rokiem realizacji reformy szkolnej. Obecna organizacja 7-klasowych szkół jest stopniowo przystosowywana do 8-klasowych szkół. W bieżącym roku szkolnym wprowadzono do klasy piątej nowe plany i programy nauczania, które zostały opracowane już dla całej szkoły 8-klasowej. Po raz pierwszy szkoły podstawowe zaczęły realizować pełny program 8 klas w r. 1966, a pierwsi absolwenci zreformowanej szkoły podstawowej (piętnastoletni, a nie jak dotąd czternastoletni) opuszczają ją w r. 1967.

Do realizacji zadań, jakie przynosi ze sobą reforma szkolna, trzeba jednak wciągnąć coraz szerszy aktyw społeczny. Może to nastąpić dopiero po odpowiednim zapoznaniu społeczeństwa z założeniami reformy. Dotychczasowe prace administracji szkolnej, komisji Oświaty, samych szkół i instytucji społecznych w kierunku spopularyzowania założeń reformy, wyjaśnienia społeczeństwu wagi tego decydującego o przyszłym wychowaniu i przygotowaniu młodzieży do życia kroku w naszej polityce oświatowej, nie przyniosły dotąd spodziewanych rezultatów i stąd zainteresowanie społeczeństwa samą reformą jest niskie.

Tymczasem społeczeństwo nasze przez szereg instytucji może czynić i skutecznie zaangażować się w realizację tego dzieła, zwłaszcza jeśli chodzi o przygotowanie bazy materialowej. Ten właśnie problem wysuwa się na czoło wszystkich zagadnień, od przygotowania bowiem odpowiedniej liczby izb lekcyjnych i mieszkań dla nauczycieli, pomocy naukowych oraz odpowiedniej kadry nauczycielskiej posiadającej kwalifikacje określone przez wytyczne Ministerstwa Oświaty zależy prawidłowe wykonanie uchwały o reformie szkolnictwa.

Ciągłe jeszcze daje się odczuwać w pracy naszych szkół, mi-

mo znacznego przyrostu izb lekcyjnych i ustawicznego wzrostu nakładów finansowych, brak pracowni przedmiotowych do zajęć laboratoryjnych z fizyki, chemii i biologii, pracowni do zajęć praktycznych i technicznych oraz pełnego wyposażenia w pomoce naukowe zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie dla szkół normami.

Niemniej trudny jest problem kadry nauczycielskiej. Wprawdzie planowa praca władz szkolnych w zakresie kształcenia i dokształcania kadry nauczycielskiej, prowadzona pod kątem potrzeb dla reformy szkolnictwa podstawowego, dała szereg poważnych rezultatów, ale mimo to zgłoszenia nauczycieli na tzw. deficytowe kierunki studiów nauczycielskich są ciągle jeszcze małe i dziś już wiemy, że do nauczania prac rezerwowych nie będziemy mieli pełnokwalifikowanej kadry nauczycielskiej.

Poważnym problemem jest sieć szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. O ile w szkolnictwie podstawowym nie nastrożają ona poważniejszych zastrzeżeń i wszystkie poznańskie szkoły będą po zrealizowaniu założeń reformy szkolnej szkołami 8-klasowymi dość korzystnie rozmieszczone w mieście, to w szkolnictwie średnim, zwłaszcza ogólnokształcącym braki w sieci są bardzo poważne.

W Poznaniu, mieście liczącym ponad 400 tys. mieszkańców jest w tej chwili 10 liceów ogólnokształcących (w tym jedno rozwojowe, które ma obecnie jedynie klasę 9-tą).

W ostatnich latach wybudowane zostało jedno tylko liceum, ale liczba szkół licealnych nie powiększyła się, bo Liceum nr 4, które otrzymało nowy budynek, pozostało na sobie pomieszczenia oddało do dyspozycji Studium Nauczycielskiego, jego bowiem warunki pracy były na dłuższą metę nie do zniesienia. Wprawdzie szkoły licealne poznańskie to „kolosy”, niektóre z nich liczą ponad 30 oddziałów, ale ta właśnie okoliczność należy do poważnych mankamentów sieci naszego szkolnictwa licealnego, które nie ma warunków do rozwijania np. zajęć pozalekcyjnych ze względu na obowiązującą w nich dwuzmianowość nauczania. Aby ocenić sieć liceów ogólnokształcących w Poznaniu, wystarczy powiedzieć, że w Kaliszu mamy ich cztery. Większość naszych budynków szkół licealnych to stare gmachy, zupełnie nie odpowiadające wymogom nowoczesnego szkolnictwa.

Katalog zabytków Gniezna

muja 510 fotografii. Żałować jedynie należy, że przy reprodukowaniu niektórych z nich nie wykorzystano kolorowej rotografii. Pozwoliłoby to na uwidocznienie piękna cudownych miniatur ewangelarzy (zwłaszcza „Codex aureus”) i innych starzych ksiąg z natury rzeczy trudno dostępnych dla mieszkańców Gniezna i zwiedzających pierwszą stolicę Polski.

Katalog odświeża również wartości kulturalne wielu zabytków w powiecie gnieźnieńskim, które zazwyczaj uchodzą za „miejscowości”. Katalog pozwala spojrzeć nowym okiem na pomniki kultury, których wartości niejednokrotnie się nie dostrzega. Dokładne informacje co do pochodzenia zabytków, daty ich powstania oraz — tam gdzie to było możliwe — autorstwa pozwalają na wzbogacenie wiedzy o Gnieźnie. Ogromnie ułatwia to pracę badawczą i charakterystykę

W katalogu wyliczone również sumiennie zabytkowe kamienie przy ulicy Tumskiej i Placu Bohaterów Stalingradu (Rynku), zwracając uwagę na charaktery-

Również sieć szkolnictwa zawodowego ma bardzo poważne braki i poprawa jej bazy materialnej staje się coraz bardziej palącą koniecznością. Mimo więc znacznych osiągnięć w zakresie budownictwa szkolnego, które przyniosły ostatnie zwłaszcza lata, mimo wysokich świadczeń na rzecz szkół ze strony Społecznego Funduszu Budowy Szkół — sytuacja w zakresie sieci szkolnictwa średniego w Poznaniu jest nadal groźna, zwłaszcza że liczba oddziałów będzie stale wzrastać. Od bazy materialnej szkół zależą wyniki nauczania i wychowania, które wpływają w wysokim stopniu na ogólne podnoszenie się kultury i cywilizacji. Sprawność szkół, która kształtuje się w szkolnictwie podstawowym w zależności od realizacji obowiązku szkolnego, drugoroczności i odsiewu zwiększa się z każdym rokiem we wszystkich klasach i typach szkół poznańskich.

Powszechność nauczania w szkołach podstawowych w Poznaniu jest notowana w skali ogólnopolskiej na drugim miejscu poza Krakowem, wysoko notowane są również wskaźniki sprawności osiągnięć zwłaszcza w Technikach i Zakładach Szkół Zawodowych.

Obniżył się odsetek uczniów opuszczających szkołę przed jej ukończeniem zarówno w szkolnictwie ogólnokształcącym jak i zawodowym przy wzroście odsetka uczniów promowanych również w obu typach szkolnictwa. W zakresie więc wyników nauczania mamy bardzo istotne osiągnięcia, godne pochwały. O stałej poprawie wyników w liceach ogólnokształcących świadczą coraz bardziej pozytywne opinie egzaminatorów o przygotowaniu absolwentów szkół średnich na studia.

Te osiągnięcia oczywiście nie mogą przysłaniać istniejących jeszcze braków w pracy niektórych szkół. Ale to już zupełnie inny temat.

Dr M. PRAŻMOWSKI

Nacz. Działu Szkolnictwa
Ogólnokształcącego Oświaty
Doradczych
Kuratorium Okr. Szk.
Poznańskiego

styczne, pełne wdzięku fryzy. Na marginesie nasuwa się uwaga: dobrze byłoby, gdyby władze miejskie nimi się zainteresowały i odnawiając kamieniczki zapobiegły ich dewastacji. Szkoda, że katalogiem nie objęto domów przy Bednarskim Rynku, z których jeden był siedzibą wójtostwa (przed wojną o charakterystycznych podcieniach). Szkoda, że również nie objęto katalogiem zabytków, znajdujących się w posiadaniu cechów.

Publikacja zawiera szczegółową i imponującą bibliografię Gniezna. Między pozycjami bibliograficznymi wymieniono kilka fragmentów z przygotowanej pod red. prof. dr. J. Topolskiego monografii poświęconej Gnieznemu, co podnosi wartość katalogu.

EDMUND WENGEREK

ko” (jak formułowały kontrolne pytania ankiety).

Okazuje się, że nowoczesnych wzorów wychowania domowego nie trzeba szukać tylko u rodziców wykształconych i kulturalnie „wyrobionych”. Również rodziny, w których ojciec i matka chodzili tylko do szkoły podstawowej, mogą zapewnić dzieciom najlepsze aktualnie metody wychowawcze, jeżeli (co wynikało z dodatkowych pytań ankiety) w stosunkach z potomstwem kierują się optymizmem, delikatnością uczuć, szacunkiem dla osobowości dziecka, zaufaniem, łagodnością i serdecznością.

To odkrycie (o ile wiemy, badania takie są pierwszym w Polsce sondażem opinii rodziców na temat uświadamiania seksualnego dzieci) prowadzi do praktycznego wniosku. Zeby odrobić niebezpieczną opóźnienie w wychowaniu seksualnym młodego pokolenia, nie musimy ograniczać się do bezpośredniej propagandy tych zagadnień. Pado-

bnie skutki przyniesie działanie pośrednie, szerzenie ogólnej kultury współżycia w rodzinie. Ma ono przy tym tę przewagę, że nie spotyka się z oporem ludzi, którzy hołdują tradycyjnym sposobom wychowania.

Nie przypadkiem piszemy o tych sprawach w rubryce „Między rodzicami”. Uważamy, że szerzenie wiedzy o kulturze życia domowego nie jest zastrzeżone dla specjalistów z dziedziny psychologii społecznej. Można się jej uczyć samemu, obserwując postępowanie kuzynów, sąsiadów, kolegów. Można, widząc, że czyjeś dziecko jest „dobrze wychowane”, zapytać matkę lub ojca, jak z nim postępuje. Taką „przydatną” poradą wychowawczą będzie często skuteczniejsza, łatwiejsza do zastosowania, niż uwagi nauczyciela lub psychologa — ludzi wyspecjalizowanych w zagadnieniu, lecz zbyt oddalonych od problemów jednej, zainteresowanej rodziny.

IRENA FRĄCKOWIAK

Otwarte drzwi dla społecznych kontrolerów

Dotychczasowe wyniki akcji lustracji mieszkań

TEATRY

OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; POLSKI — g. 19 „Don Juan”; NOWY — g. 19 „Wieczny małżonek”; MARCINEK — g. 11 „Bawankowa bajka” (przedst. zamkn.).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.15 „Śmierć nazywa się Engelchen” (czeski, 16 l.); BALTIC — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.30 „Sami zakochani” (włoski, 16 l.); CZTERE — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Gdzie jest generał” (polski, 12 l.); GONG — g. 10, 12 „Pięć dni, pięć nocy” (NRD, 12 l.); 16, 18.15 i 20.30 „Liga dzenteleńców” (ang., 18 l.); GRUNWALD — g. 17 „Ludzie i bestie” (1 seria — radz., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Trzy czwarte słońca” (jugośl., 12 l.); 15.30, 18 i 20.15 „Biedni bogacze” (węg., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Waż morski z Loch Ness” (ang., 16 l.); KOSMOS — g. 19 i 21 „Koncert jazzowy kwintetu A. Kurylewicza”; MALTA — g. 16 „Księża dzungli” (ang., 9 l.); 19 „Dama kameliowa” (USA, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 14.30, 19 — „Przemienie z wiatrem” (USA, 14 l.); OSIEDLE — g. 16 „Zakochany kumel” (USA, 9 l.); 18 i 20 — „Siedem nianiek” (radz., 14 l.); PALACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zebra Adama” (USA, 16 l.); PRZYJAŹŃ — g. 15.30, 18 i 20.15 „Okrucieństwo” (radz., 14 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16 i 20 „Naganiacz” (polski, 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Poślubny rejs” (ang., 18 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Zawrót głowy” (USA, 16 l.); TEŻGA — g. 16, 18 i 20 „Złodziej w hotelu” (USA, 18 l.); WARTA — g. 10, 13.15 „non stop”; „W głąb lodowatego kontynentu” (dok., 7 l.); 15, 17.30 i 20 „Podpisano: Arsen Lupin” (franc., 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Billy Budd” (ang., 16 l.); WRZOS (Molina) — g. 16 „Komiczny świat Harolda Lloyd’a” (USA, 12 l.); 19 — seans zamknięty.

RADIO

WARSZAWA I: 8.05 — Muzyka i aktualn.; 8.50 — Publicystyka międzynarod.; 9 — Dla kl. VII pt. „Godzina wspomnień”; 9.30 — Polskie mel. lud.; 9.40 — Dla przedszkoln. pt. „Dzień i noc”; 10.15 — Transm. z IX Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku; 11 — „Klub 60”; „Świąteczny dyżur” — słuch. wg opow. G. Limonowa; 11.41 — „Starsi panowie trzej” — gawędy podsluchane; 12.15 — Reportaż Redakcji Ekonomicznej; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — Dla kl. I i II z cyklu: „Z piosenki jest nam wesoło”; 14 — „Jarmark cudów” nr 57; 15.10 — Utwory fortep. w wyk. Jacka Weissa; 15.35 — Skrzynka muzyczna w oprac. M. Dąbrowskiego; 16.35 — Program młodzieżowy — „Ewa i Księżyc”; 17.05 — Poradnik Językowy nr 552 w oprac. prof. dr. W. Doroszewskiego; 17.45 — Pięć minut o wychowaniu; 17.50 — Uniwersytet radiowy; 19 — Nauka jeżdżymy z posłami; 20.26 — Sport;

Niedawno pisaliśmy o przebiegu lustracji mieszkań na Jeżycach, przeprowadzonej przez przedstawicieli ADM oraz komitetów blokowych. Kontrola stanu budynków w tej dzielnicy wykazała, że wielu lokatorów nie dba należycie o mieszkania co w konsekwencji prowadzi do ich dewastacji.

Ostatnio, na konferencji zwołanej przez Poznański Komitet FJN, sprawozdania z przebiegu lustracji złożyli sekretarze pozostałych prezydów DRN.

Na Wildzie przeglądu 2.335 mieszkań dokonały w ub. r. w ramach swych obowiązków ADM-y. Z podanej liczby w 52 mieszkaniach zanotowano szczególnie brak troski o wygląd zajmowanych lokali. W związku z tym wydano tym lokatorom polecenia usunięcia niedomagań. Po pewnym czasie przedstawiciele ADM powtórnie odwiedzili 41 najbardziej zaniedbanych mieszkań. Stwierdzono, że tylko jeden z lokatorów nie zastosował się do wydanych poleceń.

Obecnie i na Wildzie, reali-

zując uchwałę Poznańskiego Komitetu FJN, przystąpiono do społecznej kontroli pozostałych mieszkań. W ciągu roku w tej dzielnicy odwiedzi się około 4.500 lokatorów.

Wprawdzie Nowe Miasto nie ma zbyt wiele domów podległych DZBM, jednak i tu skontrolowano 72 mieszkania na Chwaliszewie. Na te liczby dwóch lokatorów okazało się wandalami. Obecnie rozpoczęto przeglądy mieszkań na Komandorii.

W dzielnicy Stare Miasto istnieje już 65 komitetów domowych oraz 5 osiedlowych. Dotychczas jednak nie przystąpiono tu do społecznej lustracji mieszkań. Natomiast przedstawiciele ADM dokonali przeglądu 1.725 lokali mieszkalnych.

Najwięcej komitetów domowych działa na Grunwaldzie. Ogółem powstało ich 200, z tego 32 na osiedlu „Grunwald I” oraz 30 na osiedlu przy ul. Świerczewskiego. Tu również przystąpiono do lustracji mieszkań, zaczynając od osiedla „Grunwald I”.

Wizja lokalna na Jeżycach, jako że w tej dzielnicy akcja jest już prawie na ukończeniu, potwierdziła konieczność przeglądu mieszkań. Dlatego też na omawianej konferencji postanowiono całą akcję we wszystkich dzielnicach zakończyć do 31 marca br. Nie znaczy to oczywiście, że z tą chwilą społeczne kontrole zaprzestaną swej działalności. Chodzi przecież o to, by lekceważących wspólny dobroć skłonić do utrzymania w mieszkaniach należytego porządku. Jeśli ta droga zawiedzie wtedy sięgnie się po radykalniejsze środki — wykwaterowanie wandal.

Z szeregu sygnałów wynika, że sporo lokatorów utrudnia przedstawicielom ADM i komitetów blokowych lustrację mieszkań. Dla uniknięcia w przyszłości nieporozumień, podajemy, że lustracje odbywają się na podstawie artykułów 7, 8, 10 i 16 Prawa Lokalowego oraz paragrafu 5 Zarządzenia nr 106 Ministra Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN Poznania poinformował nas zarazem, że upoważnione do przeglądu mieszkań są osoby legitymujące się pisemnym upoważnieniem dyrektora DZBM, zarządu spółdzielni mieszkaniowej lub dyrektora zakładu pracy (jeśli chodzi o mieszkania zakładowe).

W budynkach stanowiących własność prywatną administrator powinien się wykazać upoważnieniem właściciela, a towarzyszącemu osobie z komitetu blokowego lub domowego — legitymacją wystawioną przez Prezydium DRN.

Dni Litwy, Białorusi i Ukrainy

W tegorocznych planach działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dominować będzie szersze zapoznanie się z życiem gospodarczym i kulturalnym sąsiadujących z naszym krajem radzieckich republik: Litwy, Białorusi i Ukrainy. Szybkie tempo rozwoju postępu technicznego w tych krajach, nowe osiągnięcia w wielu gałęziach produkcji oraz zdobyte nauki, literatury i sztuki będą przedmiotem naszych spotkań z Litwinami, Białorusinami i Ukraincami na zebra-

Narada organów kontroli

W tych dniach odbyła się w Poznaniu narada organów kontroli państwowej — NIK, IKR i PIH, poświęcona omówieniu zagadnień stanowiących przedmiot Plenum KW PZPR, omawiającego sprawę dalszego wzrostu społecznego zaangażowania w ugruntowanie socjalistycznej praworządności, ładu, bezpieczeństwa i porządku publicznego w Wielkopolsce.

Naradę prowadził Stanisław Marzec, przewodniczący Delegatury NIK w Poznaniu. Przedstawił on, w oparciu o materiały z Plenum, dotychczasowe osiągnięcia aparatu państwowego instytucji i urzędów powołanych do ochrony bezpieczeństwa i porządku prawnego, a ponadto nakreślił główne kierunki działania na tym odcinku.

W dyskusji dokonano wymiany doświadczeń zdobytych w dotychczasowej pracy Najwyższej Izby Kontroli Inspektoratu Kontrolno-Rewizyjnego oraz Państwowej Inspekcji Handlowej w zakresie planowania metod i technik kontroli oraz omówiono sposoby dalszego usprawnienia oraz pogłębienia koordynacji kontroli. (kr)

Z ciekawą inicjatywą wystąpił ostatnio Oddział PTT-K przy Zakładach H. Cegielski. Z okazji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego i zbliżającej się rocznicy XX-lecia Polski Ludowej urządził się codzienne wycieczki autokarowe dla załogi zakładów.

Obdłużają się one pod hasłem: „Poznań 1000-lecia — Poznań XX-lecia”. Do końca marca b. w wycieczkach tych ma uczestniczyć około 7000 pracowników HCP. Na zdjęciu: autokar Oddziału PTT-K przy HCP przed pierwszym „rejs” po mieście, który odbył się w tym tygodniu. Fot. — K. Przychodźki

INFORMUJEMY

STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW POLSKICH Oddział Wojewódzki w Poznaniu organizuje kursy przygotowawcze do egzaminów wstępnych: — na studia wieczorowe i zaoczne politechniki na wydziałach: budownictwa lądowego, elektryczny i budowy maszyn; — na studia II stopnia — magisterski na wydziale budowy maszyn.

Kursy rozpoczną się w lutym 1964 r. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat SIMP, „Dom Technika” przy ul. Stalingradzkiej 5/9, pokój 203, tel. 518-85, w godz. od 9-14, a w środy od 13-19.

„Przeciw pozytywizmowi” to tytuł kolejnej prelekcji z cyklu „Kościół wobec postępujących nurtów w kulturze polskiej”. Prelegentem będzie H. Winnicka w Klubie Wolnej Myśli, dzisiaj o godz. 19.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej nastąpią dla ulic: Kopalin, Torfowej, Bocznej i Zwirowej od 6 bm. do 15. III. br. w godz. od 7 do 15. K625

Koncert SFOS

Miejski Komitet Społeczno-Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy w Poznaniu urządził w poniedziałek, 10 bm., o godzinie 18, wielki koncert, który odbędzie się w Sali Marmurowej Pałacu Kultury.

Koncert, poświęcony rocznicy wyzwolenia Warszawy i Poznania, wypełnią występy orkiestry i solistów Liceum Muzycznego im. M. Karłowicza pod batutą Witolda Rogali, dyrektora szkoły. (na)

Dnia 4 lutego 1964 r. zmarł nasz drogi Kolega

Zygmunt Bakowski

mgr filologii polskiej i ekonomii politycznej, długoletni nauczyciel Technikum Handlowego, były organizator i dyrektor Szkół Spółdzielczych, wychowawca i przyjaciel młodzieży, człowiek o wielkiej dobroci i szlachetności serca, bohaterko znośzący cierpienia w czasie długiej choroby.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8 lutego 1964 r., o godzinie 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

P. O. P. OGNISKO ZNP DYREKCJA GRONO NAUCZYCIELSKIE KOMITET RODZICIELSKI MŁODZIEŻ TECHNIKUM HANDLOWEGO W POZNANIU 15125g

†

Dnia 6 lutego 1964 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka i siostra, sp.

Jadwiga Sołtysiak

Pogrzeb drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę, 8 lutego 1964 r., o godzinie 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni zostają MAŻ, CÓRKI, SIOSTRA I RODZINA

Poznań, ulica Dąbrowskiego 199. K752

†

Dnia 5 lutego 1964 r. zmarł nagle, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 56, sp.

Zdzisław Dembiński

MISTRZ ŚLUSARSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 lutego 1964 r., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu.

W głębokim smutku pogrążona ZONA Z SYNEM I RODZINĄ

Poznań-Malta, Słomińska 6. 15207g

†

Dnia 5 lutego 1964 r. zasnął nagle w Bogu, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, sp.

Kazimierz Marcińczak

POWSTANIEC WIELKOPOLSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUKI

Poznań, Dąbrowskiego 36 m. 19, Chodzież. 15205g

†

W dniu 5 lutego 1964 r. zmarł nagle, mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, sp.

Stanisław Wagner

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 15 na cmentarzu w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA, DZIECI I WNUKI 15183g

†

Dnia 5 lutego 1964 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, przeżywszy lat 60, sp.

Stanisław Nietsch

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 14 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ 15184g

Sprzedaz

Siatkę parkanową o różnych rozmiarach poleca: Warszawa, Czerwonej Armii 22. 14222g

Różne

Wypożyczam eleganckie ubrania, fraki, smoki. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 569p

†

Dnia 4 lutego 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany brat, sp.

Stanisław Tomaszewski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

BRAT Z ZONĄ I SYNKIEM 15144g

KOMUNIKAT

W związku z przyłączeniem nowych urządzeń energetycznych do istniejących, DOŚTAWA WODY przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu w dniu 9 lutego br. w godzinach od 8 — 16 ULEGNIE ZMNIEJSZENIU o 50 proc.

Wzywa się wszystkich mieszkańców i z kładę przemysłowe do poczynienia odpowiednich zapasów wody. K735

†

Dnia 4 lutego 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy i najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 78, sp.

inż. Edmund Tylewicz

b. komisarz odbiorczy PKP,

b. powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

SYNOWIE, SYNOWE Z RODZINĄ

Poznań, Gwardii Ludowej 51 m. 7. K753

†

Dnia 5 lutego 1964 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, babcia i siostra, sp.

Martyna Drzewiecka

z domu MARECKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 10.45 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI, WNUKI I SIOSTRA

Poznań, ul. Rolna 1 m. 3. 15140g

†

W dniu 5 lutego 1964 r. zmarła moja najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, sp.

Jadwiga Grzemba

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ulicy Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUK

Poznań, ulica Rolna 58 m. 9. 15134g